



RADNY RADY POWIATU W GOŁDAPI VI KADENCJI

Paweł CZYŻ

pawel.czyz@powiatgoldap.pl

www.czyzpawel.pl

tel. 798 297 781

Banie Mazurskie, 29.10.2024 r.

Starosta Gołdapski

Pan Krzysztof KAZANIECKI

za pośrednictwem

Przewodniczącego Rady Powiatu w Gołdapi

Pana Piotra RANTA

ZAPYTANIE RADNEGO

Na podstawie art. 21 ust. 11 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz.U.2024.107 t.j.) składam ZAPYTANIE RADNEGO w sprawie lokalizacji wielkich farm fotowoltaicznych na terenie Powiatu Gołdapskiego.

UZASADNIENIE

Redaktor Tomasz Molga z serwisu Wirtualna Polska opisał 27 października problemy wsi Stacze w gminie Kowale Oleckie, vide: <https://wiadomosci.wp.pl/w-garbatych-mazurach-zawrzalo-ratujcie-zakryja-nas-polacie-paneli-slonecznych-7085190246193760a>

„Mazurska wieś Stacze wraz domostwami i mieszkańcami zostanie otoczona instalacją fotowoltaiczną o powierzchni 300 hektarów. W regionie trwa boom na inwestycje zamieniające ziemie rolne w elektrownie słoneczne. Mieszkańcy protestują przeciwko niszczeniu krajobrazu. - Ratujcie tę część Mazur. Jak nas zastawią, nie poznacie już tych miejsc - alarmują.” – czytamy w serwisie WP. „Wewnątrz terenu planowanej elektrowni fotowoltaicznej w Staczach koło Olecka znajdowałby się blok mieszkalny, zamieszkały przez rodziny byłych pracowników PGR i kilka innych domostw. Przestrzeń do życia mieszkańców byłaby jak dziurka w pączku donat. Dookoła podwórka stanęłyby płoty ogradzające panele (nawet 20 metrów od budynków).

Tak wynika z dokumentów opisujących zamierzenia inwestora - spółki Polskie Farmy PV3 z Warszawy. Na 288 hektarach ziemi rolnej wokół wsi planuje on wybudować elektrownię o mocy 340 MW. Byłby to jeden z największych takich projektów w Polsce i Europie. Latem tego roku mieszkańców zaniepokoiły

obwieszczenia wójta gminy o tym, urzędnicy zebrali już dane do wydania decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych dla elektrowni. Urzędnikom zadrżała ręka. Decyzji jeszcze nie wydali. Kolejny krokiem byłoby to uzyskanie o pozwolenia na budowę. Mieszkańcy gminy i sąsiedzi elektrowni mają obawy.” – dodaje dziennikarz. „W sąsiednich gminach Wydminy i Świętajno jest podobnie. Na 1500 hektarach ziemi uprawnej miałyby "wyrószyć panele". W lipcu serwis radia TOKFM opisywał konflikt w Świętajnie. W finale duński inwestor Better Energy zrezygnował z budowy ze względu na awanturę z mieszkańcami.” – informuje Wirtualna Polska.

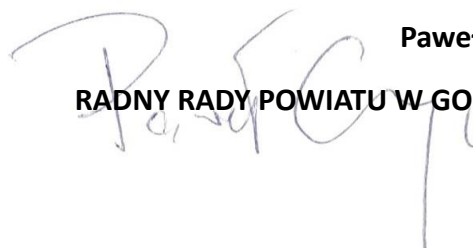
„Te ziemie pozwalały wyżywić i wychować setki pokoleń ludzi na przestrzeni tysięcy lat. Nadmierny rozwój farm fotowoltaicznych na ziemiach rolnych może uderzyć w produkcję żywności w naszym kraju, ponieważ kwoty oferowane za dzierżawę gruntów pod farmy fotowoltaiczne są nieuczciwą konkurencją dla rolników chcących się rozwijać i powiększać swoje rodzinne gospodarstwa” - czytamy w petycji do wójta przeciwko elektrowni w Staczach. Podpisali ją członkowie organizacji Stowarzyszenie Szeskie Wzgórza.

Jestem zaniepokojony skalą inwestycji w farmy fotowoltaiczne w sąsiednim Powiecie Oleckim. Tego typu inwestycje wspierają pozyskiwanie „czystej energii”, ale mają bezpośredni wpływ nie tylko na okoliczne rodzinne gospodarstwa rolne, lecz także atrakcyjność turystyczną danego terenu. Z moich informacji wynika, że m.in. w Gminie Banie Mazurskie są obecnie skupowane grunty pod przyszłe podobne inwestycje.

Pytam zatem:

1. Czy Zarząd Powiatu w Gołdapi analizował ten problem z punktu widzenia zrównoważonego rozwoju naszego Powiatu ze względu na balans między inwestycjami a utrzymaniem turystycznych walorów terenów w naszym Powiecie?
2. Czy Powiat Gołdapski jest w stanie we współpracy z Gminami z naszego terenu wypracować rozsądny kompromis tak, aby opisana wyżej sytuacja nie powtórzyła się na naszym terenie?
3. Czy Powiat Gołdapski ma wiedzę o ewentualnych tego typu inwestycjach w roku 2025 i kolejnych na naszym terenie?
4. Jakie działania podejmie Powiat Gołdapski, aby chronić krajobraz na naszym terenie przed niekontrolowanym powstaniem wielkich farm fotowoltaicznych?

Z wyrazami szacunku


Paweł CZYŻ
RADNY RADY POWIATU W GOŁDAPI